

№. 171

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 60.00
Miesięcznie „ 20.00
za roznośzenie
3.00 fen. miesięcznie.
Z przesyłką pozt.
Kwartalnie Mk. 69.00
Miesięcznie „ 23.00
Poza Łodzią egz. 1.10 f
w Ameryce 1/2 dolara
miesięcznie.



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek dnia 22 czerwca 1920 roku.

Z Warszawy z biur ogłoszeń. ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

KALENDARZYK
Wtorek 22 Paulina B. W.
Środa 23 Agripiny P. M.
Czwart 24 Narz. Św. Jana

REDAKCJA
w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 2.50 w tekście mk. 5 za tekstem 2.50 mk. nekrologi mk. 2 za wiersz petitory. Drobną ogłoszenia 40 fen. za wyraz Komunikaty mk. 3.— Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4, lub 6 lamów. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kiosk.

Dziś

Dziś

premiera!



premiera!

Najwspanialszy obraz sezonu!

Cud techniki i wotkłej, gdzie światowa firma Tiber w Rzymie przez wyde...
kie dotychczas widziane na ekranie efekty

ZÓŁTY TRÓJKĄT

Sensacyjny dramat w 3-ch serjach
i 18 aktach z ulubieńcem kobiet **GIONE** w roli głównej,

Dziś, rozpoczynamy demonstrowanie 1-ej serii w 6-ciu aktach p. t.

„Rycerze. złotego trójkąta”

Początek przedstawień: o godz. 5 po poł., w niedzielę i święta o 3 po poł., ostatniego o g. 9 m. 15 wiecz.

Odnarcie ataków bolszewickich.

Pomyślne walki z kawalerją Bułiennego.

WARSZAWA, 21 czerwca (PAT) Komuni-
kat sztabu generalnego.

Między Dźwiną a Berezyną silne ataki
nieprzyjaciela w rejonie Smigalszczyzny odparto,
zadając bardzo ciężkie straty atakującym oddzia-
łom bolszewickim. Wzdłuż Berezyny działalność
wywiadowcza.

Na Ukrainie pomyślne dla nas całodzienne

walki grupy gen. Romera z kawalerją Bułienne-
go. Bliższych meldunków jeszcze brak.

Na północ od Dniestru wojska ukraińskie
wykonały udatny wypad na Baptyńce-Borówkę
i Felicjanówkę, biorąc 2 działa z obsługą i
karabin maszynowy i dużo taboru.

Kuliński, generał podporucznik

Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi,

PANSKA 115.

z wydziałami: mechanicznym, przedsiębierczym,
tkackim i falbiarsko-wykończalnictwem.
Zapisy kandydatów na kurs I ze świadectwami z ukon-
czenia 4-ch klas szkoły średniej lub z ukończenia 7-iu
oddziałów szkoły powszechnej przyjmuje Kancelarja
szkoły codziennie, prócz niedziel i świąt, od godziny
9 rano do 12 w południe.

Egzamin sprawdzający z języka polskiego, hi-
storji Polski, algebry, geometrii i rysunków wioręcz-
nych odbędzie się w końcu sierpnia r. b.

DYREKTOR SZKOŁY
A. Trajnowski

Miasto Gdańsk, niegdyś nasze...

W Gdańsku toczą się obecnie debaty nad konstytuanta dla wolnego miasta. Na innym miejscu podajemy obszernie sprawozdanie z rozpraw, uwzględniając przedewszystkiem jako zasadniczej natury wywody polskich mówców. Dają one wiele do myślenia. Wskazują na to, jak silna jest wśród Niemców miejscowych tendencja jaknajwiększego uniezależnienia Gdańska od Polski, wbrew dokładnym przepisom traktatu wersalskiego.

I nic dziwnego. Przecież głową miasta jest nadburmistrz dr. Sahm, hakatysta czystej krwi, „dobrze“ znany Polsce z czasów okupacji niemieckiej. Ale Sahm, to nietylko Prusak w każdym calu, to także polityk, posiadający dyplomatyczne zdolności.

Umiał on wejść w ścisły kontakt z Towerem, który przybył z Argentyny jako zacięty wróg Niemców. W Gdańsku jednak z Szawła stał się Pawłem (naturalnie w interesie Anglii, choć sam podkreśla, że działa jedynie w myśl Ligi narodów). Sahm jest obecnie prawą ręką i przyboznym doradcą Towera.

Bawił w tych dniach w Łodzi wybitny społecznik polski z Gdańska, który przytaczał charakterystyczne szczegóły na temat braterskiej akcji dwóch germańskich kuzynów, Towera i Sahma.

Dla regulacji stosunków niemiecko—angielsko—polskich wolnego miasta nadmorskiego powołany został przez nasz rząd konsul dr. Biesiadecki. Jest to według opinii miejscowych działaczy człowiek...—jakby to określić? powiedzmy: człowiek dobrych chęci. Dobre to, jak gdzie i kiedy. Grzeczność i układałość, jaka znamionuje konsula, chwali się przedewszystkiem w życiu towarzyskim.

Czując pewną inercję także za strony rządu samego w kwestji Gdańska (uwaga teraz, jak wiadomo, zwrócona przedewszystkiem na wschód) umie p. Tower ostro występować wobec Polaków, którzy nie idą na lep grzecznych słówek i przyrzeczeń, ale twardo stoją na straży interesów narodn. Szorstkość przyswoił sobie już p. Tower w Argentynie; obecnie zastosowuje ją względem Polaków. Znana jest skandaliczna scena z hr. Tarnowskim, który za spospolitanie imienia Polski wyzwiał krewkiego Anglika na pojedynek; wobec tak zastrzonej sytuacji osobistej uważał jednak Tower za odpowiednie cofnąć swe słowa i przeprosić.

Na granie wolnego miasta uprawia Tower tak zwaną politykę neutralności (według wskazówek i informacji przyboznego doradcy, nadburmistrza dra Sahma). Tragifarsa uwydatnia się wyraźnie w stosunku reprezentanta Ligi narodów (czytaj: Anglii) do działaczy polskich w Gdańsku, którzy energiczniej usiłują bronić interesów Polski niż jej oficjalny przedstawiciel; że wymieni tylko dra Kubacza,

Omawiając stosunek Towera względem nas, Gdańszczanin—Polak, zazwyczaj spokojny, konkretny we wywodach, wstrzeźliwy w sądach, staje się cierpkim; poprzez nerwowe podniecenie daje się wyczuć ból serdeczny, bo całą politykę neutralności najprędzej i najsilniej odczuwa na własnej skórze. Zarazem uwydatnia się wypływający z bolesnego zawodu gorzki żal do dra Biesiadeckiego za jego dotychczasową—działalność.

Wobec kutego na cztery nogi wyrafowanego kupca—polityka potrzebny jest przedstawiciel Polski o nieugiętej woli, o żelaznej konsekwencji w czynie. Jak wszędzie tak i tutaj klin klinem się wybija, nie zaś ausryjakiem gadaniem.

Swoją drogą działalność reprezentanta Polski wtenczas tylko wyda obfite owoce, gdy będzie popierana intensywnie przez koła rządowe.

Objęcie wybrzeża kaszubskiego i znaczenie Gdańska dla Polski święcono lirycznym toastowaniem, ale na biesiadach i pięknie inscenizowanych obchodach tak często czyn nasz się kończył. Nie neguję, że ważność Gdańska, morza i floty przez jednostki, a nawet specjalne zrzeszenie (Liga żegluga polskiej) względnie intensywnie jest podkreślana, ale sprawa nad uświadomieniem narodu w tej kwestji idzie jak dotąd, oporem.

Przykładem świeci rząd, zaabsorbowany sprawą wschodnią.

Bez dopatrzania, energii i systematyczności w działaniu na nic zdadzą się najpiękniejsze mówki, w których tak celujemy.

„Wiwat! zawołał sędzia, w górę wznosząc flaszę,

„Miasto Gdańsk, niegdyś nasze, będzie znowu nasze!“

To—jeszcze—pytanie—?

Bo potrzeba intensywnej pracy ku temu.

BETA.

Konstytuanta Gdańska.

GDANSK. 20 (PAT) Na wczorajszym, 4-tem z rzędu posiedzeniu zgromadzenia ustawodawczego imieniem frakcji polskiej przemawiał p. Langowski, który zaznaczył, że Polacy są projektem konstytucji rozczarowani, albowiem zawiera postanowienia, na które Polacy nie mogą się zgodzić. Frakcja polska stoi na stanowisku, że Gdańsk ma być tylko ciałem autonomicznym i wolnym miastem, a nie państwem, dlatego miano wolnego miasta musi być przyjęte do konstytucji, a o państwie nie może być mowy. Stanowisko Gdańska do Polski określa dokładnie proc. §104. traktatu pokojowego. W dalszym ciągu swej mowy omawiał poseł Langowski charakterystyczny ustrój projektu konstytucji, dotyczący urzędowego języka niemieckiego. Postanowienie takie byłoby prowokacją ludności polskiej. Ludność polska nie może być pozbawiona należnych jej praw, od tego frakcja czyni zależnym odanie głosów za projektem.

Drugi mówca polski dr. Kubacz omawia ustęp konstytucji, odnoszący się do zasadniczych praw, i wskazuje na niesłychane stanowisko posłów nacjonalistyczno-liberalnych, twierdzących, że §74 przyznaje

zbyt szerokie prawa ludności polskiej. Paragraf ten zawiera minimum żądań ludności polskiej. Konstytucja gdańska powinna być opracowana w związku z konwencją. Konwencja ta nie jest układem gospodarczym, jak sądzą niektórzy Niemcy, jest to układ polityczny. Mówca wskazuje na postanowienia traktatu pokojowego, który powierza Polsce sprawy zagraniczne Gdańska. Sprawa załatwienia suwerenności Gdańska musi zaczekać aż do czasu załatwienia konwencji z Polską. Wybrano następnie 17 członków Komisji, której przekazano do rozpatrzenia projekt konstytucji przedłożonej zgromadzeniu.

Gdańsk, 20 (pat.) Na wczorajszym posiedzeniu konstytuanta gdańskiej toczyła się w dalszym ciągu dyskusja polityczna, po zakończeniu której przystąpiono do pierwszego czytania projektu konstytucji. Do komisji spraw zagranicznych wybrano między innymi z grupy polskiej dr. Kubacza. W dyskusji postawie niemieccy wyrażali ubolewanie z powodu odłączenia Gdańska od rzeszy niemieckiej.

Po przemówieniach niemieckich posłów zabrał głos imieniem frakcji polskiej dr. Kubacz, który wystąpił przeciw atakom niemieckim, skierowanym przeciw Polsce.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad projektem konstytucji.

Warszawska Dyrekcja Kolei Państwowych podaje do wiadomości, że 22 i 23 czerwca na st. Łódź—Fabryczna międzywydziałowa komisja rewizyjna będzie przyjmować od godziny 9 do 10 po poł. w wagonie Nr. 55 wszelkie reklamacje i skargi dotyczące wysyłania towarów ze stacji Łódź—Fabryczna i Łódź—Kaliska.

GDANSK. 20. (PAT) Wczoraj odwiedził prezydent konstytuanta komisarza Ententy, Tovera, który oświadczył, że praca nad konstytucją gdańską i konwencją między Polską a Gdańskiem musi być jaknajrychlej zakończona. Konferencja ambasadorów w Paryżu przyniesie, aby sprawy te były załatwione w przeciągu 4 do 5 tygodni.

GDANSK. 20. (PAT) W poniedziałek odbędzie się ostatnie posiedzenie konstytuanta, po czym obradować będą komisje.

Pojednawczy głos.

Czechosłowacki słowacki dziennik „Narodnie Noviny“ przynosi w nr. 133 z 16 b. m. ciekawy artykuł w sprawie ugody czesko-polskiej.

Autor (redaktor Ivan Thurzo) rozważa głosy czeskiej prasy, niemal w czambuł wolejącej przeciw projektowanej ugodzie i sądowi rozjemczemu—i dochodzi do bardzo ujemnej oceny tych krzykliwych oświadczeń.

„Podczas, gdy bratnia czeska prasa prawie „bez wyjątku“—pisze autor—„broni się przed myślą polubowanego sądu, musimy i my, Słowacy, zająć stanowisko w tej sprawie. My musimy to tem bardziej uczynić, że—jak się dowiadujemy—w razie zgodzenia się polskiego i czeskiego rządu na arbitraż na Śląsku Cieszyńskim, tak samo wypłynęłaby sprawa plebiscytu—na Spisz i Orawie, a więc sprawa rozjemczego sądu o Śląsk, jest zarazem kwestją rozstrzygnięcia naszego plebiscytowego terenu spisko-orawskiego, którym interesują się teraz słowackie społeczeństwo w nie małej mierze.“

Thurzo podkreśla z naciskiem, że kieruje się wytycznymi, zmuszającymi do szukania zgody z Polakami. Wytyczną jest ogólno-słowiańska polityka, która nakazuje nie szukać tego, co Czecho-słowaków od Polaków dzieli, ale tego, co ich razem łączy, jako synów jednej i tej samej słowiańskiej macierzy. (Raz wreszcie zaawansowaliśmy na prawdziwych Słowian, czemu stale czeskie pisma przecza!) A w takim razie arbitraż między Polską a Czechosłowacją byłby tym złotym mostem dla nawiązania przyjacielskich stosunków ze wschodnim sąsiadem, stosunków koniecznych w czeskim odosobieniu na nowej mapie środkowej Europy. Sąd rozjemczy przyczyniłby się niemało ponadto do konsolidacji młodego czesko-słowackiego państwa.

Stwierdza dalej autor, że nietylko Francja, ale i Anglia życzy sobie pokojowego załatwienia czesko-polskiego sporu. Sympatje francuskie i angielskie stoją od pewnego czasu jawnie po stronie Polski, ponadto w miarę wypadków zwiększają się stale. (Tu przeciwstawia Thurzo wynik wyborów sejmowych w Czechosłowacji ofensywie polskiej przeciw bolszewikom). Sprzeciwianie się koalicji i beznadziejne upieranie się przy plebiscycie, — narazi młoda republika na utratę reszty zagranicznych sympatji. Thurzo wprost udowodnić usiłuje, że o sąd rozjemczy nie prosili ani Polacy, ani Czechy, lecz, że go zażądali Francuzi i Anglicy z Lordem Georgem na czele.

Z wymienionych powodów zdrowy rozum dyktuje poddanie się rozjemczemu sądowi i zdecydowanie się na ustępstwa. Idzie tu o spór z sąsiadem, silniejszym od Czechów, który już od roku wojennymi dziejami okazuje się silną jednostką Wschodu, a jako taki o wiele więcej znaczy w dyplomacji.

Ten pierwszy głos ze słowaczyny, będący zadatkiem naszym przyszłym serdecznym stosunków sąsiednich powitać należy z żywym zadowoleniem.

NOWY GABINET.

Witos — prezesem ministrów, Daszyński — ministrem spraw zagranicznych.

WARSZAWA, 21 czerwca (PAT) Poseł Wincenty Witos odbywał w ciągu dnia dzisiejszego konferencję z przedstawicielami stronnictw, wchodzących do bloku większości, co do składu osobowego rządu. Rokowania te dały wyniki pozytywne co do następujących stanowisk w gabinecie, Prezydentura: Witos; sprawy zagraniczne — Daszyński; skarż — Michałski; sprawiedliwość — dr. Marek; praca — Pełowski; zdrowie dr. Bujalski i była dzielnica pruska — Brejski. Celem wyrównania różnic, odnoszących się do tek spraw wewnętrznych, robót publicznych, rolnictwa, oświaty, sztuki i aprowizacji oraz celem obsadzenia stanowisk dotychczas wakujących a mianowicie przemysłu i handlu, poczty, i telegrafów, kolei (dotychczasowy minister kolei Bartel zjawiał się na zebraniu delegatów stronnictw i oświadczył, że pozostanie swoje w nowym gabinecie uzależnia od pozostania na stanowisku ministrów Grabskiego i Słowińskiego) p. Witos zwołał o godz. 9 wieczorem konferencję przedstawicieli stronnictw należących do bloku oraz blok popierających.

WARSZAWA, 21 czerwca (PAT). Godz. 12 Konferencja przedstawicieli stronnictw tworzących

nowy rząd ustaliła dotychczas następujące kandydatury.

Prezydentura — Witos, sprawy wewnętrzne Czesław Brzeziński, sprawy zagraniczne — Daszyński, podsekretarz stanu w Min. spraw zagranicznych, Dąbski, skarż — Michałski, wojsko — gen. Leśniewski, sprawiedliwość — dr. Marek, rolnictwo — Poniałowski, praca — Dr. Pełowski, zdrowie — dr. Bujalski, oświata — Łopuszański, aprowizacja — Grzędziński, była dzielnica Pruska — Brejski.

WARSZAWA, 22 czerwca (PAT) Między godz. 12. 30 w nocy konferencja delegatów stronnictw tworzących rząd przerwała rokowania do 11 przed południem. Nie wyznaczono dotychczas kandydatów do tek przemysłu i handlu, poczty i telegrafów, kolei, robót publicznych oraz sztuki i kultury.

Dwanaście dni z górą trwały boksowania się wzajemnie naszych ugrupowań politycznych na terenie Sejmu zanim grupa Witos'a przy poparciu Klubu pracy konstytucyjnej, zdołała uzyskać większość sejmową.

Po Paderewskim i Skulskim na czele gabinetu stanął Witos, jako prezes ministrów. Kiedyś imię jego podobnie jak Bojki z pod Lwowa z czcią było wymawiane przez prawdziwych rzeczników demokracji polskiej, ale na gruncie wiedeńskim i polityki galicyjskiej

wynaturzyło się szczerze polskie serce tego przedstawiciela naszego włościactwa; nasiąkło zacieźtrzeniem partyjnym.

Destrukcyjne objawy ciasnego identyfikowania kwestji włościactwa z ogólnonarodową sprawą widzimy na terenie obecnego sejmu w całej nagości.

Tekę ministra spraw zagranicznych w gabinecie Witos'a objął Ignacy Daszyński, wódz naczelny Polskiej Partii Socjalistycznej.

Wiemy doskonale, co znaczy ten wybór. Ignacy Daszyński należał do rzędu polityków, którzy chcieli wciągnąć Polskę w orbitę wpływów państw centralnych. Należał do tych, którzy z lekkim sumieniem oddawali Niemcom na pożarcie Poznańskie, w czasie tworzenia przez Beselera sławetnego Koenigreich Polen.

Wysuwanie Daszyńskiego na czoło spraw polityki zagranicznej, oznacza przede wszystkim kompletne zerwanie przez Polskę i tak już nadwyrężonych stosunków z koalicją.

Egoizm panoszącej się ciemnoty chłopskiej połączonej z ideologią pachciarzy i faktorów interesów żydowskich święci tryumf.

Na naszym młodym organizmie państwowym dokonywa się bardzo ryzykowny i w skutkach swych nieobliczalny eksperyment.

(Red.)

Jak ludowcy wyobrażają sobie rządy Witos'a?

Posel Witos sięgnął dziś po władzę wykonawczą w państwie. Niech przeto i on się dowie, jak mu jego przyjaciele polityczni przygotowują grunt pod sprawowanie rządów w kraju. Nie będzie mu wolno pobierać podatków, bo to się nazywa robotą pańską; nie zamianuje inteligenta starostą, bo mu zarzuca popieranie „endeków“; niech nie liczy na pomoc policji w utrzymaniu ładu, bo policjant jest to „taki warchoł, stróż nocny, nliczny“, którego każdy gospodarz może wyrzucić za drzwi; nie oprze się na sejmie, bo to instytucja szlachecka, pełna obszarników.

Wszystkie trudności, które ma dziś przed sobą nasz „cholerny rząd“, staną w całej swej rozciągłości przed rządem p. Witos'a: i skarbowe i administracyjne

i ściśle policyjne i aprowizacyjne. Tylko, że lud, pobudzony poprzednią akcją wychowawczą posłów ludowych, będzie już występował z innymi wymaganiami. Krytykował — powie — ciężary podatkowe, a cóż sam czynisz innego? Złe mówiłeś o administracji starościńskiej, a cóż sam dajesz nowego? Obniżales powagę policji, a jakże teraz będziemy się bronili przed złoczyńcami, rabusiami i anarchistami?

Demokracja, w ten sposób pouczana i prowadzona, podcina samej sobie korzenie. Demokracja oklamywana i rozjątrzana — rzecz najstraszniejsza, jaką można sobie wyobrazić. Przywódcóm ludowym muszą wypaść cugle z najpewniejszych nawet rąk. Kłamstwo uprawia grunt pod szaleństwo rozpetanego żywiołu.

Barbarzyństwa bolszewickie w Mikołajewsku.

Szczegółowe położenie w Mikołajewsku — jak informuje jeden z dzienników warszawskich miejscowy konsul japoński — było zupełnie niewiadomem, ponieważ bolszewicy zajęli stację telegrafu iskrowego. W połowie maja, kiedy lody puściły, rząd japoński posłał jeden oddział pod komendą generała Tsuno. Oddział ten 3 czerwca wszedł do portu Mikołajewska i zajął forty. Partyzanci wszyscy już uciekli, nie został się ani jeden.

Przed wejściem swoim podpalił on miasto, domy i ważne gmachy publiczne, wskutek czego miasto całe zostało zniszczone.

Co się tyczy ich barbarzyństwa, to jest pro prostu straszne mówić o tem. Wyrzucili oni wszystkich bez wyjątku Japończyków, a oprócz tego także 2 tysiące Rosjan z kół inteligencji.

Ofiary swoje zabił oni sposobem następującym: dzieci zabijali uderzając je o ściany domów lub obruk kobiety gwałcili, potem rozdzierali, przymuszali tańczyć bez ubrania, a potem bagnietami lub też siekierami zabijali.

I teraz nawet w mieście i okolicach leżą całymi stosami trupy japończyków i Rosjan, przyczem ręce i nogi mają związane, są rozebrani, mają liczną ślad bagnietów i kul na ciele, albo też mają obcięte ręce i nogi.

Rosjanie, którzy schronili się za miastem stopniowo wracają ale nie znajdują ani dachu nad głową, ani pożywienia. Armja japońska w miarę możności stara się ich ratować.

Teror bolszewicki nad Dnieprem.

Na lewym brzegu Dniepru od dłuższego już czasu szaleje teror bolszewicki i wywołane przezeń powstanie włościactwa. Bolszewicy wyrzynają i palą całe wieś, zrozpaczona ludność chwyta za broń i broni się jak może. Cała Połtawszczyzna i Chersońszczyzna roi się od oddziałów powstańczych, które nie posiadają jednolitej organizacji i działają w pojedynkę, czekając na jakąś rękę energiczną i umysł twórczy, któryby ich wysiłki w jedną całość połączył i ku jednemu celowi skierował.

Kawalerja Badicanejo, która przebrała się na prawy brzeg Dniepru, składa się z dwóch elementów — komunistów, pod względem wojskowym bardzo słabych i z kozaków dońskich i kubańskich. Ci ostatni z czasu ofensywy Denikina na Moskwę wchodzili w skład słynnej jazdy Mamontowa, następnie zostali wzięci przez bolszewików do niewoli i przeszli na żołą bolszewicki.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

Czeski bandytyzm.

NOWY TARG, 21 czerwca (PAT): O stosunkach bezpieczeństwa na Orawie w opanowanym przez czeskie bojówki, pow. namiestowskim świadczy wymownie szereg napadów na wycieczkę 5 techników lwowskich, którzy przez Babią Górę udali się ku wsłom orawskim.

NOWY TARG, 21 czerwca (PAT). Dni 21 czerwca napadła w nocy czeska bojówka pod wodzą znanego mordercy Jurkulaka na transport żywności dla sanitarnej kolumny polskiej, tłumiącej epidemję. Napad nastąpił w Namiestowie na Rynku. Pobito woźnicę i zrabowano transport mąki w ilości 400 kłgm.

Poprzednio napadnięto we wsi Podchoże 7 czerwca wieczorem na podwozy wiozące transport żywności zakupionej przez orawską ludność, cierpiącą w namiestowskim powiecie z powodu braków aprowizacyjnych.

Woźnica prowadzący transport, zaciąwszy konie uratował się ucieczką. Do jadących strzelali z karabinów i rewolwerów czescy bandyci.

Gwałty niemieckie na Mazurach.

OLSZTYN 21 czerwca (PAT) Centrala plebiscytowa komitetu mazurskiego przesyła wiadomość następującą: W piątek wieczorem banda Niemców napadła na polskie zebranie w Klonie w pow. szczycieńskim. Zebranie rozbito, a uczestników poramono. Teror z każdym dniem się wzniaga.

Powstanie tureckie.

„Temps“ otrzymuje wiadomość z Konstantynopola, że oddziały nacjonalistów tureckich wtargnęły do szkoły amerykańskiej w Ismidzie i wymordowały uchodźców, którzy się tam schronili. Eskadra angielska bombarduje pozycje wojsk nacjonalistycznych.

Według depesz z Konstantynopola wojska koalicyjne nad cieśniną zostały podzielone. Anglicy pod dowództwem generała Milnera mają bronić brzegów azjatyckich i Konstantynopola, siły francuskie brzegów europejskich. Jak donosi korespondent „Temsa“, nacjonalisci chcą obejść odcinek angielski i zagrozić stolicy z wytyln na azjatyckim brzegu Bosforu.

J U L J U S Z H E L M A N S

Agent Przyjęty Śledcy Łódzkiej.

Opatrzany św. Sakramentami zasnął w Bogu dnia 21 czerwca r. b. przyszywszy lat 72.
Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ul. Juljusza 31, na cmentarz stary ewangelicki
odbędzie się w środę dnia 23 b. m., o godz. 4-oj popoł.
Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego
Stroskana Rodzina.

2049-1

W środę, dnia 23 b. m. o godz. 8 rano, w kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy

z **Doliwa-Stępczyńskich**

Wandy i Antoniego WENTKOWSKICH

o czym zawiadamiają krewnych, znajomych i przyjaciół, pogrążone w głębokim żalu

DZIECI.

Po długich i ciężkich cierpieniach parz ni św. sakramentami, zmarła 21 czerwca r. b. przyszywszy lat 68,

TERESA z Łagunów LEMANOWA

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Nawrot Nr. 8, nastąpi we wtorek dnia 22 o g. 4 po poł. o czym zawiadamiają znajomych, stroskani syn i córka.

CZESI MORDUJĄ POLAKÓW.

CIESZYN. 21 6. (PAT) Wczoraj w nocy zamordowano na granicy Spisza 2 urzędników czeskich ze Starej Wsi. Morderstwa dokonali nieznan sprawcy w celach rabunku. Czesci szerzyli pogłoskę, że morderstwa tego dopuścili się polacy i sprowadzili bojówki czeskie, które zdemolowały lokal Komitetu narodowego i zamordowały w Starej Wsi profesora Habera, pretesa Komitetu narodowego i profesora Wzimirskiego stenografa Sejmu warszawskiego, oraz utopiły w Dunajcu 2 techników ze Lwowa, a następnie wrzuciły do Dunajca polskiego urzędnika ze Starej Wsi Karpińskiego.

Zandarmerja czeska nie interwenjowała. Porucznik Tartar i 6 żołnierzy, których miał do dyspozycji opuścili terytorjum oświadczając, że są bezsilni. Ponieważ podkomisja znajduje się częściowo w Cieszynie a częściowo w Jaworznie więc nie można się z nią skomunikować. Starosta czeski w Starej Wsi oświadczył również, że jest bezsilny.

STRAJK W SOSNOWCU.

SOSNOWIEC. 21 6. (PAT) W Kopalniach Renard, Flora i Reden wybuchł strajk.

Wielki pożar w Kownie.

Gdańsk 21 czerwca (PAT) „Danziger Zeitung” donosi z Kowna: W dzielnicy Stare Miasto wybuchł pożar który niebawem rozszerzył się tak gwałtownie, że zagroził całemu Kownu. Po całonocnej akcji ratunkowej udało się pożar lokalizować. Spłonęło 200 domów.

SKANDAL W SEJMIE CZESKIM.

Na sobotnim posiedzeniu czeskiej izby posłów wygłosił były minister finansów dr. Rasin mowę w sprawie pożyczek zagranicznych. Mowa ta wywołała niesłychaną burzę.

Dr. Rasin powiedział, że Niemcy czechosłowacy sabotują obecną pożyczkę wojenną i równocześnie zamierzają, że rozumie nienawiść Niemców do czesko-słowackiej republiki.

Po tem oświadczeniu Rasina rozległy się wśród Niemców okrzyki: „czeskie świnię i t. d.”

Przez chwilę zdawało się, że posłowie rzucą się na siebie. Przy wzajemnym obrzucaniu się przezwiskami posłowie wymieniali między sobą karty wizytowe tak że prawdopodobnie przyjdzie do pojedynków i honorowego załatwienia sprawy.

„WYSTAWA WOJENNA” W PARYŻU.

Pierwsza wystawa dzieł wojny światowej, odbędzie się w Paryżu w czasie od 15 lipca do 15 października.

KRONIKA

POBÓR DO WOJSKA.

Komisarz rządu na miasto Łódź: wydał rozporządzenie powołujące do służby wojskowej.

a) b. podoficerów wszystkich rodzajów broni urodzonych w latach 1890, 1891, 1892, 1893, 1894 i 1895 oraz

b) b. szeregowych (podoficerów, st. szeregowców i szeregowców) urodzonych w latach 1885, 1886, 1887, 1888, 1889, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894 i 1895, którzy w armjach obcych względnie wojsku lub formacjach polskich służyli w oddziałach jazdy konnej, artylerji i oddziałach konnej straży granicznej.

Jednocześnie zarządono rejestrację powołanych w następującym porządku:

Dnia 22 czerwca r. b. na litery: A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K;

„ 23 „ „ „ „ K L M N O P R S.

„ 24 „ „ „ „ STU W Z Z i wszyscy pozostali, którzy z usprawiedliwionych powodów w podanych wyżej terminach zgłosić się nie mogli. Rejestracja odbędzie się w lokalu Komisarjatu Rządu na m. Łódź (wejście z Zielonej 8) w godzinach od 8-ej 30 do 7-ej wieczór. Wnapi niestawienia się we właściwym czasie do rejestracji zostaną przymusowo doprowadzeni i ulegną karom z art. 138 i 139 K. K.

PIERWSZY GMACH SZKOŁY POWSZECHNEJ.

a) Działwa szkolna w Łodzi kończy rok nauki — pierwszy rok pod hasłem Obowiązku Szkolnego.

Ten historyczny w dziejach naszego miasta moment winien być uczczony uroczystością i w należyty sposób uwydatniony. Łódź bowiem, pierwsze miasto na terenie byłego Królestwa Kongresowego, w roku szkolnym 1919 i 20 wprowadza Powszechne Nauczanie. Rzuciwszy to hasło, szybkimi krokami zmierzają do wytkniętego celu, by każde dziecko w Łodzi znalazło miejsce w szkole.

Magistrat m. Łodzi przystępuje do budowy szeregu gmachów, specjalnie szkołom poświęconych. Pierwszy gmach taki stanie przy ul. Zagajnikowej

Łącząc moment zakończenia roku szkolnego, pod znakiem Powszechnego Nauczania, z momentem założenia kamienia węgielnego pod pierwszy miejski gmach szkoły powszechnej, Magistrat m. Łodzi pragnie zaznaczyć tę historyczną chwilę uroczystym obchodem w dniu 26 czerwca b. r. Pragnąc by Święto Powszechnego Nauczania w Łodzi wypadło z należyta okazałością. Komisja Powszechnego Nauczania zwraca się do instytucji kulturalno-oświatowych, związków i stowarzyszeń z prośbą o wzięcie udziału w uroczystości.

Te z instytucji, które zechcą udziałem swym przyczynić się do uczczenia obchodu, proszone są o delegowanie przedstawicieli na zebraniu, które odbędzie się w dn. 23 b. m. o godz. 8-ej wieczorem w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Średnia 14.

— Sekcja kierowników i dyrektorów.

a) Ze Stowarzyszenia Majstrów Fabrycznych. Wobec przewidzianego braku majstrów fabrycznych i wobec tego, że wychońcy szkoły włókienniczej będą mogli zajmować takie stanowiska dopiero za kilka lat, utworzyła się przy stowarzyszeniu tem sekcja kierowników i dyrektorów, celem której będzie podniesienie wiedzy fachowej majstrów wogóle i utworzenie z inteligentnych robotników nowego zastępu majstrów, przez wygłaszanie periodycznych odczytów fachowych i kursów wieczorowych.

— Na pomieszczenie szkoły powszechnej.

a) Na posiedzeniu zarządu Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności zatwierdzono warunki dzierżawy na oddanie lokalu pewnej ochronny na urządzenie miejskiej szkoły powszechnej.

— Zmniejszenie liczby Komisarjatów.

a) Z dniem 30 b. m. liczba istniejących dotychczas w mieście 14-tu Komisarjatów policyjnych została zmniejszona do 9-ciu.

Z dniem więc 20 b. m. funkcjonować będą następujące połączone komisarjaty: I-szy przy ul. Aleksandrowskiej Nr. 107, II-gi przy ul. Brzezińskiej Nr. 104, III-ci przy ul. Ziębkiej Nr. 7, IV-ty przy ul. Długiej Nr. 29, V-ty przy ul. Wschodniej Nr. 38, VI-ty przy szosie Karolewskiej Nr. 41, VII-my Karola Nr. 26 VIII-my Nawrot Nr. 58 IX-ty Rzgowska Nr. 29

— Ze Stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi.

a) Pod przewodnictwem prezesa p. Gustawa Klukowa, odbyło się posiedzenie zarządu Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi, na którym załatwiono kilka spraw.

Przyjęto do wiadomości o zorganizowaniu Sekcji Opałowej stowarzyszenia z tem, aby na każde posiedzenie komitetu opałowego, względnie zarządu sekcji wydelegować co najmniej dwóch przedstawicieli zarządu.

Postanowiono wyjednać u władz użytkania w większej ilości frachtów, wagonów, w celu zakupu drewna opałowego dla członków Stow. na lipiec i sierpień r. b.

Pp. M. Suligowski i F. Drodowski zdawali relację ze swej bytności w Warszawie u władz i u przedstawicieli poszczególnych grup sejmowych w sprawie uzyskania zmiany obowiązującej ustawy mieszkaniowej.

W sprawie tej delegowani byli z ramienia komitetu obywatelskiego, tj. od wszystkich nieruchomości m. Łodzi — wymienieni wyżej dwaj członkowie, oraz pp. A. Milker i St. Łęczycki od Tow. Kredytowego m. Łodzi; inż. L. Lubotyłowicz od Związku fabrykantów m. Łodzi, oraz p. Hertel i Kosmoński ze Związku (pierwszy od właścicieli domów, drugi od rzemieślników), p. S. S. S. ze Strykowa, oraz p. Antoni Krokoszynski z Przemysła, występujący w imieniu całej Mało polski.

Z relacji okazało się, że delegaci konferowali z posłem p. Marksem, prezesem komisji

prawnej (wiceprezes P.P.S.) i p. Wito-
sem. (Polskie Stronnictwo Ludowe) oraz se-
kretarzem tegoż stronnictwa p. Grędzińskim,
sędzią z Przemysła, dalej z p. Głabińskim
(Związek Ludowo Narodowy) i p. Mieszkow-
skim (Narodowe Zjednoczenie Ludowe).

Za ożywioną i pomyślną w skutkach
działalność, związaną z podjęciem znanych
trudów, zarząd wyraził gorące podziękowanie
delegatom. Postanowiono zwołać w dniu 30
b. m. ogólne zebranie informacyjne członków
Stowarzyszenia, na którym wyjaśniona i omó-
wiona będzie sytuacja obecna właścicieli nieru-
chomości.

— Inspekcja mieszkaniowa.

a) Istniejące do niedawna okręgowe inspe-
kcje mieszkaniowe, w liczbie sześciu, zostały z
neutralizowane, a na miejsce nich utworzone
zostało jedno kolegium przy inspekcji mie-
szkaniowej, w skład którego wchodzi wszyscy
przewodniczący dotychczasowych inspekcji, le-
karz, przedstawiciel policji, oraz po jednym
przedstawicielu z ramienia obu stowarzyszeń
właścicieli nieruchomości w Łodzi, razem 10
osób.

Na posiedzeniu Urzędu mieszkaniowego
postanowiono wszystkim ustępującym człon-
kom zwiniętych inspekcji mieszkaniowych wy-
razić podziękowanie za dotychczasową pracę.
Następnie uchwalono zwrócić się do zarządu
Związku lekarzy Państwa Polskiego, do ko-
mendy policji państwowej, oraz do obu sto-
warzyszeń właścicieli nieruchomości m. Łodzi
z prośbą o wyznaczenie przedstawicieli do ko-
legium przy inspekcji mieszkaniowej, nadto
zwołać w tygodniu bieżącym pierwsze organi-
zacyjne zebranie kolegium, celem dokonania
wyboru zarządu.

— Rozbiórki domów.

a) Delegacja budowlana przy magistracie
zakwalifikowała do rozbiórki kilka domów dre-
wnianych, grożących zawaleniem z powodu sta-
rości, mianowicie: Edwarda Ramisza przy ul.
Zarzewskiej nr. 56, Michała Zajęca, przy ul.
Gęsiej nr. 10, Oskara Miksa przy ul. Wólczan-
skiej nr. 121, Wilhelma Lürkensa, przy ul. Za-
gajnikowej nr. 22, i Leona Dębowskiego, przy
ul. Dębowej nr. 2.

— Zuchwała kradzież.

a) Do majątku Karninie, gmina Niewierz,
pow. Łódzkiego, własność p. Zurawskiego, za-
kradli się złodzieje, którzy rozbili zamki i uprz,
wadzili ze stajni 4 klacze, 2 źrebięta, wóz
bryczkę, uprzęż i t. p. i znikli bez śladu.
Poszkodowany oblicza straty na 300,000
Marek.

— Kradzież 5 milionowa.

a) Do mieszkania Samuła Lipskiera przy
ul. Średniej Nr. 2 wtargnęli nieznani złodzieje
i skradli biżuterję, garderoby i bielizny, wartości 5
milionów marek.

— Ucieczka aresztanta.

a) Ze szpitala miejskiego przy ul. DREW-
nowskiej 75 zbiegł aresztant Józef Janusiewicz,
wyskoczywszy z drugiego piętra.

Mimo pościgu nie udało się ująć zbie-
ga.

— Schwytnie zbiega.

a) Policja schwytała na ul. Dzielnej około
domu №16, Icka Bornstajna, który zbiegł z za-
kładu Dłomu poprawczego w Spale. Odesłano
go do ekspozytury Urzędu śledczego.

KOMISJA MIĘDZYSTOWARZYSZENIOWA HAND- LOWCÓW.

a) W lokalu Stow. Handlowców Polskich odbyło
się pierwsze posiedzenie sekcji branży techniczno-me-
talowo-żelaznej, pod przewodnictwem przedstawicieli
wszystkich stow. i związków pracowników handlo-
wych m. Łodzi, przy współudziale delegatów firm.
Obradowano nad cennikiem płac i położeniem ekono-
micznym pracowników handlowych.

Postanowiono zwołać wiec pracowników wzmian-
kowanej branży. Wiec odbędzie się we wtorek d. 22
b. m. o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Stow. Handlo-
wów polskich (Piotrkowska 108). Pożądanym jest jak-
najliczniejszy udział pracowników danej branży, ze
względem na ważność spraw.

Organizatorzy wiecz. proszą o sporządzenie w list

dej Armie spisu wszystkich stowarzyszonych, z wy-
szczególnieniem imienia, nazwiska, adresu staurodzia
nego, pensji, daty ostatniej podwyżki i przynależności
do Stow. lub Związku i przedstawienia tegoż w sekre-
taryjacie w dniu wiecz.

— Leżaki dla dzieci skrofalicznych.

Wydział Szkolnictwa m. Łodzi — leżaki
dla skrofalicznych dzieci szkół miejskich.

Korzysta z leżaków, umieszczonych przy
parku ks. Józefa Poniatowskiego około 100
dzieci w dwóch grupach.

— Walka z propagandą wywrotową.

a) Wydz. propag. m. spr. wojsk zwraca się
do wszystkich literatów i malarzy polskich z
następującym wezwaniem:

Podstawą bytu rządu bolszewickiego jest
wspaniałe zorganizowana propaganda. Niewia-
rogodne wprost sumy poświęca na ten cel
rząd sowieński zarówno u siebie w kraju, jak
i poza jego granicami. Samy te nie idą dotąd
na marne bowiem umiejętne otumanianie spo-
łeczeństwa rosyjskiego oraz słabych elementów
innych społeczeństw utrzymuje przy władzy
bolszewickich komisarzy. Prowadząc wojnę z
bolszewią, rząd polski ma dwa pola walki: front
gdzie decyduje o zwycięstwie technika, i propa-
gandę—walkę, w której decyduje hart ducha
naszego.

Rząd bolszewicki zmobilizował wszystkich,
którzy mogą mu być w agitacji pomocni. Lite-
ratów, malarzy, rzeźbiarzy, aktorów wezwano
do pomocy sowieckiemu rządowi, Kto nie na
froncie, ten wewnątrz kraju musi pełnić służbę.
Powinniśmy zrozumieć, że obowiązkiem na-
szym jest rzucić na szalę wysiłki całego naro-
du, ażeby spełnić dziejowe zadanie Polski. Wy-
dział propagandy m. s. wojsk. wzywa wszyst-
kich literatów i artystów do udziału w walce z
czynnością wywrotową w społeczeństwie i w
armii. Wydział propagandy przyjmuje wszelkie
z tego zakresu prace, które nadsyłać należy
pod adresem: Zamek, Wydział propagandy,
oddział II sztabu ministerjum spraw wojskowych.
Prace nieprzyjęte zwraca się. Honorarja od u-
mowy.

— Zakończenie roku szk. w 8-o kl. Gimnaz- jum żeńskim Heleny Miklaszowskiej w Łodzi.

Dnia 17 czerwca 1920 r. o godz. 5 po poł.
odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolne-
go w 8-o kl. gimnazjum żeńskim H. Mikla-
szowskiej.

Ze sprawozdania dowiadujemy się że: 1)
klas było 13 (3 przygotowawcze, 8 zasadni-
czych i 2 równoległe II. i III.), 3) że uczniem
w b. roku szk. było 480: 469 wyznania rz. —
katolickiego i 11 ewangeliczek, 3) z nich - 337
otrzymało promocje do klas następnych; 93
ucz. otrzymały poprawki po wakacjach, zosta-
wiono na drugi rok w klasie 38, matury otrzy-
mało 12 (na 14 ucz. w VIII kl.)

Zakład jest prowadzony w duchu narodo-
wym i przeznaczony wyłącznie dla chrześcija-
nek. W. b. r. szkolnym gimnazjum przyjęło
program, opracowany przez Ministerstwo W. R.
i O. P. dla gimnazjum humanistycznego z łaci-
ną.

— Przyjmowanie reklamacji i skarg co do wysyłki towarów kolejaj.

Zwracamy uwagę na komunikat Warszaw-
skiej dyrekcji kolei państw., dotyczący skarg
reklamacji co do wysyłki towarów ze stacji
Łódź — Fabryczna i Łódź — Kaliska.

— Żydowski komentarz.

a) Łódzki „Volksblatt“, pisze o odbytej w
Warszawie oficjalnej konferencji antybolszewic-
kiej ligi w sprawie zwalczania agitacji bolsze-
wickiej, przytacza wyjątek ze sprawozdania ga-
zety „Dwa grosze“ treści następującej:

„Gdy posiedzenie otworzył ksiądz Około
— Kułak, poseł do sejmu Tadeusz Michalski
referował obszernie o bolszewizmie w Pol-
sce.

Nadto Wacław Mutermilch wyjaśnił, dla
czego obecnie nasło bolszewickie ogarnęło całą
ludność. Otóż powiada: że obecnie toczy się
walka między żydostwem a chrześcijaństwem,
a przeważnie spadły te ciężary na ziemi pol-
skiej, jako Państwo katolickie, gdzie jednocześ-
nie posiada większą ilość żydów. Żydzi posta-

dają tajemnicze organizacje i za pomocą
socialistycznych i międzynarodowych organizacji
wypowiedzieli nam wojnę.

Państwa Europejskie zależnie od kapita-
łów żydowskich nie chcą lub nie mogą zwal-
czać walki z bolszewizmem...

Kończąc „Volksblatt“ o sprawozdanie opa-
truje komentarzem następującym:

„W rezultacie była to agitacja przeciwko
żydom“.

— Za leczenie chorych położniczych.

Zarząd Tow. dobroczynności zatwierdził
stawki dla chorych, kwalifikowanych przez wła-
dze miejskie do przytulku położniczego w
wysokości, projektowanej przez lekarza naczel-
nego przytulku.

Za chorych prywatnych, nadsyłanych do
przytulku przez firmy fabryczne opłata wynosić
ma minimum 50 mk. dziennie, o ile będzie
wolne miejsce. Od osób prywatnych,
pobierana będzie oddzielna płać za salę ope-
racyjną używanie bielizny i t. d.

— Budowa nowych chodników.

a) Nareszcie doczekamy się wkrótce całych
i gładkich chodników, umożliwiających swobo-
dne chodzenie bez wykrzywiania nóg i natrafia-
nia na wyboje.

Magistrat powierzył projektowane od daw-
na roboty około budowy lub przebudowy cho-
dników, przed domami prywatnymi, na rachunek
właścicieli nieruchomości, przedsiębiorcy p. W.
Macowi, nie mogąc doczekać na dobrowolne
rozpoczęcie robót przez kamieniczników. — Zo-
bowiązano przytem przedsiębiorcę, aby przystą-
pił do robót natychmiast i oznaczono termin
ich wykończenia.

— Wolne posady nauczycielskie.

W publicznych szkołach powszechnych wa-
kuje wiele posad dla nauczycieli (lek), przeważ-
nie od 1-go sierpnia lub 1-go września.

Wynagrodzenie początkującego nauczycie-
la równa się poborom urzędnika X kategorii
płacy, prócz tego otrzymują nauczyciele mieszk-
anie, opał i ziemię w naturze, lub odpowie-
dnie równoważniki pieniężne. Kierownicy szkół
otrzymują osobne wynagrodzenia. W niektórych
okręgach otrzymują nauczyciele także deputat,
względnie dodatki od gminy lub sejmiku. Bli-
szych wiadomości zasięgać można w Biurze
pośrednictwa pracy przy Ministerjum Wyznań
Religijnych i Oświecenia Publicznego Warszawa
(Aleje Ujazdowskie № 20 IV piętro) względnie
w Biurze Szkolnictwa Polskiego w Krakowie
(Basztowa № 1) w godzinach biurowych.

Zgłaszać się należy osobiście lub piśmien-
nie z dokumentami.

Komunikaty.

Sumę w kwocie pięciu tysięcy marek (5000-
marek) złożoną przez p. Fr. Bayla do uznania i
wyłączonego rozdziału podług woli i decyzji p.
Bolesława Rachlewicza na cele humanitarne i
społeczne, przeznacza tenże dla Towarzystwa
Uczestników Powstania 1863/4 roku i składa ta-
kowego na ręce skarbnika tegoż Towarzystwa
p. Wincentego Kowalskiego.

Łódź dnia 18 VI 1920 r.

Sumę pięć tysięcy marek polskich od p.
Bolesława Rachlewicza otrzymałem, z odbioru
kwitując i niniejszem składam ofiarodawcy w
imieniu Towarzystwa serdeczne podziękowanie.
Łódź dnia 18 czerwca 1920 roku.

Skarbnik Tow. Uczest. powstania 1863 r.
Wincenty Kowalski.

TEATR I SZTUKA.

— Pierwszy wieczór Rity Sacchetto.

Dziś o godz. 8 i pół wiecz. w sali kon-
certowej odbędzie się pierwszy występ słynnej
tancerki Rity Sacchetto z udziałem jej wybitnej
uczenicy Walerji Konczyńskiej.

Przy fortepianie zasiądzie Stella Landl, Bi-
lety od godz. 6-ej w kasie Sali Koncertowej.

Kto w Gdańsku szczerze przeciw Polsce.

Umawiając układy stosunków politycznych w Gdańsku stwierdza korespondent gdański „Kurjera Poznańskiego”, że sfery większego i mniejszego kupiectwa i robotnicy niezbyt wrogo odnoszą się do Polski. Natomiast żywiolom, starającym się zawsze i wszędzie wywołać nastroj przeciw polski, są — żydzi.

W tym duchu działa i szczerze systematycznie tujejsza prasa niemiecko-żydowska. Tak samo postępuje i ludność żydowska. Od szeregu miesięcy — pisze ów korespondent — śledzą awantury urządzone przeciwko polakom w Gdańsku i nie znalazłem od czasu objęcia Pomorza przez polaków ani jednego przypadku, gdzieby inicjatorami zaczepki i prowokacji skierowanych przeciwko polakom, nie byli żydzi.

Co więcej: rząd, zdaje się wychodzi rozkazy do wywoływania zaburzeń, strajków i wszelkiego rodzaju niepokojów w Polsce. W każdym razie z Gdańska ze sfery tutejszych żydowskich wyszła wiadomość o rzekomym wybuchu bolszewizmu w Polsce, o ucieczce rządu z Warszawy do Bydgoszczy. Wiadomość zaś, że w Krakowie wybuchł strajk ogólny na kolei szerzono w Gdańsku faktycznie na 24 godziny przedtem, zanim w Krakowie przyszło do wiadomego strajku w warsztach kolejowych. Więści takie roznosi się pantoflową pocztą przez kilka dni, dopiero później gdańska prasa żydowska podaje te wiadomości za... „Berliner Tageblattem”. Tu dotychczas zwozi żydostwo masami banknoty, złoto i srebro polskie, tu sfabrykowano wieść o zagrożeniu Warszawy przez bolszewików, rząd puszcza się kłamliwe a szkodzące nam wieści na cały świat.

Charakterystyczną jest również rzeczą, że przy okazji znanej awantury w Poznaniu z dnia 26 kwietnia r. b. rej wodził nie kolejarz, lecz drukarz-maszynista Tuszyński alias Tuschinsky z niemiecko-żydowskiej gazety „Posener Neueste Nachrichten”. Otóż ten Tuszyński ongi drukarz-maszynista w żydowsko-niemieckich „Danziger Neueste Nachrichten”, w ubiegłym roku uprawiał w Gdańsku wścieklą agitację przeciwko przyłączeniu Gdańska do Polski. Porozlepiał on był ogromne plakaty w Gdańsku, na których wypisywał niestworzone rzeczy przeciwko Polsce, powołując się przytem na swoje polskie pochodzenie.

Twierdził, że on właśnie, jako „polak”, zna i wie dobrze, co to jest „Polnische Wirtschaft” i wobec tego gorąco przestrzegał przed łącznością z Polską. Żyd Adolf Świeca, który prowadzi „interesy” w wielkim stylu i który również ma kantor w Warszawie, gdzie występuje jako polak, w Gdańsku jest haka-tysta czystej wody.

W znacznej części machinacjom tych wszystkich kreator żydowskich przypisać należy, iż niechęć do polaków i do Polski wzrasta, i orjeantacja gdańszczyca w ostatnich tygodniach poszła dość silnie na prawo, w kierunku polityczno-konserwatywnym.

Co się dzieje w Rosji

Według ostatnich wieści z Rosji odbywają się tam masowe podpalania składów amunicji, fabryk, magazynów i t. p. Podpalania te są dziełem zorganizowanej walki przeciw rządowi bolszewickim.

W dn. 20 maja w Moskwie spaliły się magazyny czerwonej armii. Dwukrotnie pożar ugaszono, drugiego jednak dnia jakaś tajemnicza ręka podłożyła ogień po raz trzeci i tym razem magazyny spłonęły doszczętnie.

Nazajutrz spłonęły wielkie składy amunicji w rejonie Rogozek Domonowskim. 27 maja w jednym największych składów amunicji wykryto podłożoną minę. Moskiewska „Prawda” z 25 maja donosi o masowych podpalaniach składów drzewa i podkładów kolejowych na liniach kolejowych, głównie na kursko-kazańskie.

Pożary te wywołały wśród rządu bolszewickiego wielki popłoch. Wyznaczono specjalne komisje dla wykrycia sprawców podpałań, wszystkie składy, magazyny i fabryki otoczono silnymi strażami, nad którymi wyznaczono specjalnych komisarzy. Czerwycząjka ogłosiła że wszyscy podpalacze i „podżegacze z obozu socjal-zdrajców i donosicielei Lloyd-Georgea będą karani śmiercią”.

Wszystkie te represje okazały się bezskuteczne gdyż w ciągu kilku dni w Rosji spłonęło 15 fabryk. Świadczy to o czynnym udziale robotników w akcji podpalenia, jednocześnie jest wymownym dowodem, jak robotnicy w Rosji są „uszcześliwieni” „dyktaturą proletariatu”.

Wszystkie pisma bolszewickie występują ostro przeciw „lenistwu” robotników, którzy pracują tylko po 25—40 godzin w tygodniu. Robotnicy — jak informują te pisma — masowo opuszczają pracę w celu „samozaoparywania się” (zdobycia żywności) i spekulacji,

Jedno z pism bolszewickich podaje: Za gorliwą pracę przy remoncie transportów kolejowych postnowego wydać inżynierowi Świebelowi... garnitur ze szwalni sewarkomu.

Polaryzacja taktyczna

Na wsi odbywał się wiec ludowców, zwołany przez jednego z posłów ludowych. Przybyło około dwustu właścicieli z gminy. Zabrał głos sam inicjator zebrania. Mówił o strasznej doli chłopów w dobie pańszczyźnianej. Zapewniał, że stanowisko szlachty-obszarników nie zmieniło się dotychczas. Za czasów okupacji twierdził panowie szlachta-obszarnicy wszelkimi sposobami wspomagałi rządy okupacyjne, zarówno niemieckie, jak austriackie. Przechodząc do charakterystyki obecnego rządu polskiego, utrzymywał, że składa się z samych burżujów-obszarników, „Bogaojczyźniaków”. „Cholerny rząd mamy-mówił-okrada nas na każdym kroku, jak sami wiecie, iż nawet od zapaleń musimy opłacać podatki, a kiedy będziemy mieli swoich ludzi w rządzie, to tego nie będzie.” W sejmie pełno obszarników-endeków. Sejm zwleka z uchwaleniem konstytucji, ponieważ panom obszarnikom zależy na tem zwlekaniu, ażeby zebrać za ten czas jaknajwięcej pieniędzy na przyszłe wybory do sejmu, gdzie będą wódka i kiebasą zachęcali chłopów do oddania na siebie głosów, lecz im się to nie uda. Przekonaniem-za pewnie-chołpa było, że chłop ma w żyłach krew czerwona, a obszarnik błękitna, więc w Rosji chłopci, chcąc się przekonać, czy rzeczywiście tak jest, zaczęli rznąć burżujów i przekonali się, iż obszarnicy mają krew czerwona. Dopóty strunę się naciąga, dopóki się nie zerwie, tak samo może być u nas.

Po dłuższych uwagach na temat reformy rolnej, pan poseł ludowy, wskazując palcem na obecnych przedstawicieli policji, rzekł:

„Widzicie, oto stoją tu policjanci, ale muszą milczeć, ponieważ nic nie mogą zrobić, bo ja jako poseł, jestem nietykalny. Każdego policjanta ma prawo wójt wziąć za kołnierz i wyrzucić z kancelarii lub podwórza, a tak samo i każdy gospodarz, bo policjant, to jest taki warchoł, stróż nocny, uliczny, który spełniać ma tylko to, co mu samorząd gminy nakaże.”

Nazwisko tego posła? Wszystko jedno. Nie wyta- czamy tu jeszcze procesu przeciwko jednostce. Idzie o system, o taktykę partyjną.

Czytelnik bowiem powinien wiedzieć, jak się dziś wychowuje lud, w jaki sposób ludzie cieszący się na wsi wpływem, korzystają z niego dla podniesienia kultury politycznej warstw włościańskich.

Tylko jeszcze

Casino

dni kilka!!

Wspaniały egzotyczny dramat w 6 wielkich aktach p. t.

Okno Bożka Indry

- 1) Zabawy milionerów i ich nieprawdopodobne historie.
- 2) Zakład w Jokey — Klubie.
- 3) Kraina Bożka Indji,



- 4) Kobieta i klejnoty.
- 5) Potęga hipnotyzmu.
- 6) Tryumfy miłości.

W akcie 4-ym pościg największego na świecie hydroplanu z aeroplanem. Skok z 2,000 metów.

W akcie 5-ym niebывały pościg łodzi motorowych. Niezrównana wystawa i efekty! sceny. pełne olśniewającego przepychu!

Pozatek ostatniego przedstawienia o 9.15.

2022-1

Poszukiwani na wyjazd do Gdańska:

- a) maszynistki-korespondentki polskie
- b) rutynowani pracownicy biurów

z branży ekspedycyjnej z dokładną znajomością języka niemieckiego.

Oferty z odpisami świadectw przesyłać pod: „J. R.” Biuro Ogłoszeń Tow. Akc., Reklama Polska, Jasna 10, Warszawa.

1956-5.

POWOZ-FAETON i LANDO

do sprzedania

ulica MILSZA 62, między godz. 9—11 i 3—5.

ZELÓWKI!

Bernard BERGMAN

skład sior Piotrkowska 41

FRANCISZEK WRONA zagubił paszporty rosyjski i niemiecki 100 mk. i książeczka członkowska na sali Koncertowej (Dzielnia) Prosi o oddanie dokumentów na ul. Rzgowska 12. Piędzde niech znalazca za-trzyma sobie. 2061

Mebie sprzedają nowe i używane oraz automat sznokrąjący, bilard i krzesła ogrodowe. Piotrkowska 108, Przeddziecki.

5757-48

pokoje umeblowane wynajmuje. Nowy — Rynek 2. 444

72 Piotrkowska 72.

GRAND KINO

72 Piotrkowska 72

Po raz pierwszy w Łodzi.

Dziś premiera:

RUINA SERC

Dziś premiera

Wspaniały dramat życiowy w 5 cz. rozgrywający się na tle przepięknej natury ze słynnymi artystami włoskimi

HESPERIA I TULLIO CARMINATI

w rolach głównych.

Początek przedstawień o godz. 6.30 w soboty i niedziele o godz. 5-ej pp. ostatniego seansu o g. 9.30 wiecz.

Obraz Agencji kinematograficznej „CORO” w Warszawie.

2047

Konstantynowska 16

Kino POLONIA

Konstantynowska 16

Po raz pierwszy w Łodzi. Niebywały dramat dedektywny w 5 wielkich częściach p. t.

Żyjący Cień

(Walka słynnego detektywa)

Joe Deeb z PROTEĄ I FANTOMASEM

Akcja odbywa się na tle przepięknych krajobrazów

Pierwszorządna orkiestra

Początek o gody. 5-ej w niedzielę o 3-ej ostatniego o 9.30.

2048-1

OGŁOSZENIE.

Państwowy Urząd Węglowy

podaje do wiadomości, że zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dn. 9 czerwca 1920 r. sprzedażne ceny węgla zaczynając od 1 lipca, będą wyznaczone niezależnie od jego pochodzenia, lecz z uwzględnieniem celów, dla których węgiel będzie przyznawany.

Ceny węgla różnych gatunków dla oddzielnych kategorii odbiorców zostały zatwierdzone przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu w następującej wysokości:

WĘGIEL. Cena w markach polskich za 1 tonnę f-co wagon kopalnia lub komora graniczna.

Kategoria odbiorców.	Gruby i kostka	Orzech I II	Orzech III pospółka, groszek, grysik i drobny	Miał.	Cena dla wszystkich gatunków.
Institucje rządowe: koleje, wojsko, dyrek. budowy kolejek kolejki i żegluga	1.160	1.100	980	810	—
Przemysł pracujący na eksport.	1.880	1.770	1.490	1.300	—
Gazownia.	—	—	—	—	1.400
Reszta odbiorców.	915	870	735	640	—

Do powyższych cen dolicza się 10% tytułem podatku komunalnego obowiązującego na terenie Kongresówki.

KOKS importowany—cena prowizoryczna (awansowa) Mk. 2.500 za 1 tonnę f-co komora graniczna. 2039—1.

Zarząd Banku Kupieckiego Łódzkiego

zawiadamia na zasadzie § 62 statutów, że naznaczone na dzień 20 czerwca 1920 r. ogólne zebranie akcjonariuszów Banku z przyczyny nie zameldowania odpowiedniej ilości akcji, odbędzie się w drugim terminie, w dniu 24 Lipca 1920 r., o godzinie 4-ej po południu.

Póstanowienia tego ogólnego zebrania będą prawomocne bez względu na ilość zameldowanych akcji.

044

Dla posiadających gotówkę

najpewniejsza lokata kapitału z gwarantowaną wysoką dywidendą. Poszukuje się udziałowca z większym kapitałem celem rozszerzenia wielkiego przedsiębiorstwa na całą Polskę. Tylko poważni reflektanci zechcą się zgłosić pod Nr 7382 do „Par” Polskiej Agencji Reklamy, Poznań, Rycerska 8 2040-2

Pewna lokata kapitału tylko dla Polski.

Poważne przedsiębiorstwo w Poznaniu poszukuje **wspólnika** z większym kapitałem celem rozszerzenia importu i eksportu.

Zgłoszenia uprasza się pod Nr. 7381 do „Par” Polskiej Agencji Reklamy Poznań, Rycerska 8 2040-2

Komitet Giełdowy Łódzki

zwołuje ogólne zebranie członków na dzień 2 lipca r. b. o godzinie 4-ej po poł.; w siedzibie Giełdy (Piotrkowska 96)

Porządek dzienny:

- 1) Wybór prezesa Komitetu Giełdowego
- 2) wybór maklerów przysięgłych.

Zebranie to będzie prawomocne o ile przybędzie przy najmniej połowa członków; w razie przeciwnym odbędzie się z tymże porządkiem dziennym drugie zebranie dn. 16 lipca r. b. o godz. 4-ej po poł. w tymże miejscu, które to zebranie bez względu na ilość przybyłych będzie prawomocne.

2057—1

Progimnazjum żeńskie

z prawami Szkół Państwowych Heleny Cholewickiej, Piotrkowska 120. Zapisy codziennie do 31 czerwca między 3—5. Od lipca w każdą sobotę między 11—4. 2042-2

Stróż

potrzebny zaraz Sienkiewicza Nr. 50. 1998—3

Dr. M.

Skłodowska Felauer choroby kobiece i akuszerka ordynuje od 3 i pół—5 i pół Rozwadowska 1. (W. U. z. N. 41.) 1913-3

Zęby

Za stare również złote piące drożej niż wszędzie tylko na **Andrzeja 117** w prawej ręce parter **Madryczny** proszę się przekonać. 1792-9

Kupuje

Beczki dębowo olejarki oraz Beczki żelazne Skład oleju, Długa 72. 1899—3

Kino Dama Szwajcars

Siankieńska 40.

Od wtorku dnia 22 czerwca i dni następne. Demonstrowany będzie ciekawy życiowy i niezwykle treści film p. t.

Kobieta bez jutra

dramat włoski w 6 częściach

W roli głównej słynna artystka LEDA GYS

Po zalek seansów o godz. 5 po poł., w niedzielę i święta o godz. 3 po poł., w tym seansu o g. dz. 9,30 wieczór. Muzyka ściśle zastosowana do obrazu. 2041-

Do sprzedania

Motor elektryczny 7 i pół koni i maszyna parowa kocioł kompresor i pompa.

Piotrkowska 236 parter od 6 do 7 i pół. 2045-3

USTRANIE

Decenne, chłopięce i męskie od 200 do 1250 i więcej. 2041-

Jarmark Łódzki Piotrkowska 44 i piętro.

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Taniej niż wszędzie. Tęże w prywatnym mieszkaniu. Resztki i od sztyki różnych towarów lokciowych, Kilińskiego (Widzewska) 40, m. 10, front. II piętro, z prawa-Kooperatywom i spółkom rolniczym rabat. 5881-12

n w s c p

A.A.A! Kupuję zakłady i różne meble futra. Piace najlepiej. S. Grosman, Piotrkowska 24. 14

A.A.A. Kupuję meble pianina, futra, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe. Piace najlepiej. Wólczńska 43, m. 6, róg Benedykta. n w c

A. Meble stołowego, trono, garnitur salonowy, sypialny, otomane, szafy, komoda, kuchnię sprzedam. Piotrkowska 23, m. 3. 7019-8

Sklep do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Ulica Młynarska № 26. w c 7080-2

Samowar (tombakowy) średniej wielkości sprzedam okazynie; zobaczyć można w godzinach przedpołudniowych. Ulica Młsza 61, m. 7. 7079-5

Duty luchtowe do palowania, cholewy 70 cm. długie, sprzedaje. Łódź - Fabryczna, dom rodzinny, m. № 16. 2

Beczka cynkowa do naty sprzedam. Gubernatorska 31, Dwyter. 1

Motor elektryczny 2-u konny sprzedam. Nawrot 25, m. 11. 1

100 beczek od śledzi, komoda, maszynę do szycia i kocioł dębowy sprzedam. Rzgowska 76, u gospodarza. 7085-2

Dom do sprzedania z placem, 10 piętrowy, 14-cie mieszkania w Nowych - Chojnach; ul. Tużyńska 87. w c 7085-2

Willa do sprzedania; 15 minut jazdy tramwajem od Łodzi; za przystępną cenę; z powodu wyjazdu. Wiadomość w piwiarni, róg Ciemnej i Pawiej, od 10 do 2 po poł. 7086-2

Mam do sprzedania kilka domów z ogrodami; ul. Warszawska 12, Kanicki. 7089-3

Do sprzedania skład apteczny w najruchliwszym punkcie miasta; obrót miesięczny marek 60 000. Nawrot 72, Koperski. w c n 7091-5

Szarpacz wraz z trzepakiem do sprzedania. Rokicie, Stypulkowski. 7093-3

Dom w śródmieściu do sprzedania, bez pośrednictwa; wiadomość: Główna 17, m. 4. 7099-1

Do sprzedania domy w centrum miasta i na przedmieściach z ogródami i piwnicami. Nawrot 72, Koperski. w c n 7101-3

A. Meble różne z kilku pokoi wyprowadzam tanio. Piotrkowska 281, m. 4, front. 7104-6

Motor elektryczny 5 koni i 1,25 konia do sprzedania tanio. Sienkiewicza 91, Brzozowski. 7105-1

Do sprzedania atnio budynek fabryczny. Wiadomość: Zagajnikowa 79, u p. A. Daniłca. 7107-1

Zakład kamieniarski sprzedam. Zielona 59, w sklepie. 7108-1

Do sprzedania restauracja z kompletnym urządzeniem. Dowiedzieć się można: Piotrkowska 145, w podwórzu, lewa oficyna; rano od 9-11 i od 2-4 po poł. n w s 7053-2

Lokal odpowiedni na biuro z dwóch pokoi i kuchni ze światłem gazowym w śródmieściu do wynajęcia. Oferty przyjmie „Rozwój” sub „Biuro.” n w s 2

Do sprzedania mleczarnia dobrze prosperująca z mieszkaniem. Piotrkowska 137. 7071-3

Pomocny, landa, dryczki, kareta homonta angielskie z białym bronzem, rolwagi resorowe i wozy do sprzedania. Kilińskiego 28. s n c 6179-4

Różne meble używane do sprzedania. Piotrkowska 111, w podwórzu, 3 wejście. 6982-3

Dom do sprzedania murowany, Franciszkańska 71. Wiadomość: Franciszkańska 61, sklep Defeciński. 6234-2

Duży wybór majątków ziemskich, willi, domów, interesów handlowych i t. p. ma do sprzedania Dom Handlowo-Komisowy Tużycki, Piotrkowska 90. 5869-11

Sklep spożywczy z mieszkaniami i z gazowym oświetleniem do sprzedania. Wiadomość: Targowa 16, w herbaciarni. 603-24

Mebel nowe i używane sprzedaję najtaniej. Orła 23, stolarnia. 7064-3

Różne:
A.A! Nauczycielka różnej narodowości na wakacje poleca Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne, Ludwińskiej, Piotrkowska 102. 5051-2

Dwóch mężczyzn w średnim wieku poszukują panien lub wdów bezdzietnych, z odpowiednim posagiem. Oferty proszę składać w administracji Rozwoju dla „Dwoch”. 7062-1

2 pokoje z kuchnią, odpowiednie na biuro, do wynajęcia w śródmieściu. Oferty w Rozwoju sub „Biuro”. 7070-3

Nauczyciel szkół średnich wiadający językami: niemieckim, francuskim i angielskim, znający buchalterję rolą, poszukuje kondycji w majątku ziemskim. Rozwadowska 25, wiadomość u gospodarza. 7076-2

Młoda panna, nauczycielka, przyjmie lekcje do września na wsi, w domu rodzinnym, katolickim, za utrzymanie. Oferty przyjmie Rozwój sub „Katolicki”. 7076-2

Poszukuję 5 i więcej pokoiów w centrum, nieumeblowanych, dam odstępnego. Zgłoszenia z warunkami: Warszawa, Sekulowicz, Żorawia 42. 3

Januszowi Konstantemu Marukowskiemu skradzione portfel, asygnatę pożyczki Państwowej, kartę urlopu harcerskiego i 100 mk. oraz paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 7075-3

Uczeń klasy VII-ej gimnazjum filologicznego, polak - katolik, przyjmie kondycję na wies. Oferty proszę składać w Rozwoju pod „Polak”. 7074-3

Potrzebny uczeń 7-8 klasy do języka polskiego. Adresy przyjmie Rozwój sub „Język”. 7075-3

Pokój do wynajęcia; także sprzedam łóżka z materacami, stół, krzesła. Zakątna 64, m. 17. 7072-2

Potrzebna do majątku ziemskiego gospodyni, 2 kucharki i pokojówka. Zgłaszać się do Przedeckiego, Cmentarna 1. 7090-1

„Kino-Resursa”

Kilińskiego 117.

PROGRAM do dnia 23 czerwca 1920 r.

„Nawrócona grzesznica”

Wybitny dramat w 5-ciu aktach ze słynną artystką „ASTĄ NIELSEN” w roli głównej.

Biurka i Stoły

Biurowe, i duży wybór sypialni, jadalni i gabinetów solidnej roboty najtaniej poleca **JARMARK ŁÓDZKI** Piotrkowska 44 i piętro. 2033.2

Szalki kilkadziesiąt wozów do oddania. Pańska 55. 7071-2

Pokój do wynajęcia przy rodzinie chrześcijańskiej umeblowany, z oświetleniem dla inteligentnej osoby. Średnia 50, m. 9, parter, prawa oficyna. w n 7032-2

Pokój umeblowany do wynajęcia. Aleksandryjska 54, m. 9. 7037-1

Stolarz, znający się na montowaniu młynów, potrzebny. Rokicie, Stypulkowski. 7094-5

Dziewczynka lat 5, blondynka, niebieskie oczy, w czerwonej sukience, w fartuszkach, bosaa, zaginęła. Rodzice proszą o zawiadomienie, Rajtera 5, Brański. 7092-1

Nauczyciel szkoły miejskiej udziała matematyki. Piotrkowska 105, m. 37. 7100-1

Potrzebna zaraz inteligentna panna - bona, do dziewczynki 2-4 lat. Ruda - Pabjanicka, letnisko p. Skonieckiego, lekarz wojskowy. 7062-2

Zginął pies, szczurak biały, zepek w czterech kolorach, wabi się Bobik; uprasza się o odprawienie za nagrodą 100 mk. Zastrzeżenie przed kapłanem oznaczonego psa; ul. Przejazd 22, zakład pprzebowy. 7038-2

Potrzebny czeladnik szewski na targowa kapy, piace dobrze. Ul. Spacerowa 17, Budy. 7044-2

50,000 marek potrzebuję na dom po Towarzystwie. Pośrednicy wykluczeni. Oferty w Rozwoju pod „H. K.” n w s 7045-2

Potrzebny energiczny korepetytor dla przysposobienia ucznia III kl. i VI uczennicy z poprawek gimn. filologicznego. Oferty z ceną pod „W. A. 19” 7037-2

Harcerz z 5-cio klasowym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej. Łaskawe oferty przyjmie Rozwój pod „Harcerz”. 6977-2



Dziś **PRZEDSTAWIENIE** dla dzieci i młodzieży. Początek: g. 3.15 p.p. Ceny miejsc od Mk. 1.90.

Potrzebny stróż lub stróżka. Przejazd 65. 7097-5

KINO Dama Szwajcars

ul. SIENKIEWICZA 40.

Dziś! Przepełkawy dramat życiowy w 6 cz. p. t.

„Kobieta bez jutra”

w roli głównej słynna artystka **Leda Gys**.

Zagubione dokumenty

Mążonkowie Frydrych i Emilia Frömke zagubili tymczasowe dowody osobiste, wydane w Łódzkim starostwie, Główna 11. 7041-2

Wentler Adolf zagubił legitymację chlebową na 2 osoby. 7078-1

Zajdel Alfred uczeń klasy IV z gimnazjum Brauna zagubił matrykulę. 7077-1

Woniarska Stefania zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Nawrot 42. 7095-5

Stolarz Kostantyn zagubił legitymację chlebową na 7 osób i 7 kartek na sól i 14 marek. Wieś Zarzew. 7088-1

Krap Wilhelm zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi i do wód kolejowy. 7096-5

Hornich Aleksander zagubił paszport rosyjski wyd. w Kamienicy Polskiej. Łódź - Fabryczna. 7093-5

Jrena Kretkowska zamieszkała na ul. Zielonej 155, Leona Jędrzejewicza zamieszkała na ul. Konstanyńskiej 175, zagubili karty węglowe wydane w Łodzi. 7084-1

Zagubiono legitymację chlebową na imię Henryk Benoit- ul. Średnia 61. 7111-1

Zalewski Feliks zgub. tymczasowe dowody osobiste wydane w Łodzi. Składowa 31. 7112-3

Ziemski Władysław zagubił legitymację chlebową na 5 osób. 7113-1

Potrzebny nakładacz